



KINGA ANNA GAJDA

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0001-6400-4973

kinga.gajda@uj.edu.pl

MICHAŁ KURYŁOWICZ

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0002-5041-6683

michal.kurylowicz@uj.edu.pl

Dekomemoracja – rekomemoracja – zapominanie

Przemiany pamięci o komunizmie w Europie Środkowej
i Wschodniej

De-Commemoration – Re-Commemoration – Oblivion

Transformations of the Memory of Communism in Central and Eastern Europe

Słowa kluczowe:

pamięć o komunizmie,
dekomemoracja,
rekomemoracja,
transformacja ustrojowa,
Europa Środkowa
i Wschodnia

Keywords:

memory of communism,
de-commemoration,
re-commemoration,
systemic transformation,
Central and Eastern
Europe

Dekomemoracja – rekomemoracja – zapomnianie. Przemiany pamięci o komunizmie w Europie Środkowej i Wschodniej

Artykuł analizuje złożone formy pamięci o komunizmie w społeczeństwach Europy Środkowej i Wschodniej, wskazując na współistnienie narracji negatywnych, neutralnych i pozytywnych. Przedstawia procesy dekomemoracji i rekomemoracji jako integralne elementy transformacji ustrojowej, podkreślając ich niejednorodny i politycznie nacechowany charakter. Na przykładzie Polski, a także innych krajów regionu, omówiono w nim wpływ zmian pokoleniowych, przemian społeczno-kulturowych oraz politycznych napięć wokół pamięci o komunizmie. Podkreślony został też asynchroniczny charakter dyskusji o komunizmie, wynikający z różnego dystansu geograficznego od ZSRR oraz specyfiki narodowych doświadczeń, ze szczególnym uwzględnieniem transgresji i komplikacji w procesie rozliczania się z przeszłością. Wskazano również na rosnącą redefinicję pamięci oraz na pytanie o możliwość zapomnienia bez negacji, które pozostaje aktualnym wyzwaniem w debacie publicznej i kształtowaniu tożsamości historycznej.

De-Commemoration – Re-Commemoration – Oblivion: Transformations of the Memory of Communism in Central and Eastern Europe

The article analyses the complex forms of memory about communism in Central and Eastern European societies, highlighting the coexistence of negative, neutral, and positive narratives. It presents the processes of de-commemoration and re-commemoration as integral elements of systemic transformation, emphasising their heterogeneous and politically charged nature. Using Poland and other regional examples, it discusses the impact of generational change, socio-cultural transformations, and political tensions on the memory of communism. The article highlights the asynchronous nature of debates about communism, stemming from different proximities to the USSR and national experiences, pointing to transgressions and complications in the process of coming to terms with the past. It also underlines the growing redefinition of memory and raises the question of whether forgetting without denial is possible – an ongoing challenge in public discourse and the shaping of historical identity.

Wprowadzenie*

Dziedzictwo komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej nie należy wyłącznie do przeszłości – stanowi tam aktywny i wciąż żywy element rzeczywistości społecznej, politycznej i międzynarodowej. Choć większość państw byłego bloku wschodniego formalnie zerwała z systemem komunistycznym po 1989 r., to pamięć o nim nadal głęboko wpływa na sposób postrzegania państwa, władzy, wspólnoty narodowej, a także miejsca danego kraju w Europie i świecie. Komunizm, często określany mianem czasów mroku, był systemem opartym na inżynierii społecznej, kontroli i strachu, gdzie obywatela traktowano jako potencjalne zagrożenie dla państwa, a życie publiczne i prywatne podlegało ścisłemu nadzorowi¹.

Po upadku komunizmu państwa regionu na różne sposoby podejmowały próbę rozliczenia się z przeszłością. Dekomunizacja przybierała rozmaite formy – od radykalnych prób wymazania tego okresu z pamięci zbiorowej, przez jego reinterpretację w duchu nowej tożsamości narodowej, aż po symboliczne przeskakiwanie niewygodnych fragmentów historii. W wielu przypadkach można mówić o praniu pamięci – celowym usuwaniu niewygodnych faktów i tworzeniu uproszczonej narracji o przeszłości. W skrajnych sytuacjach da się również zaobserwować zachęty do zapomnienia o niedawnej historii, co prowadzi do erozji pamięci historycznej. Pamięć o komunizmie nie jest więc jedynie kwestią rozliczeń z przeszłością, ale stanowi przestrzeń ciągłej walki o interpretację historii i kształtowanie współczesnej tożsamości. Rywalizacja pamięci wpływa zarówno na politykę symboliczną i wewnętrzne debaty społeczne, jak i na stosunki międzynarodowe – określa bowiem granice idei oraz wartości, wokół których budowane są narracje narodowe i polityki historyczne.

Niniejszy artykuł analizuje procesy kształtowania pamięci o komunizmie w Europie Środkowej i Wschodniej z perspektywy porównawczej i transnarodowej, zwracając przy tym uwagę na zróżnicowane strategie państw regionu. Autorzy badają trajektorię procesów dekomemoracji i rekomemoracji komunizmu, odpowiadając przy tym na pytanie, czy

* Niniejsza publikacja została sfinansowana ze środków Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych w ramach Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim.

1 S. Drakulić, *Bajki o komunizmie*, Wydawnictwo KEW, Wrocław 2025, s. 18.

zachodzą one asynchronicznie w różnych państwach, czy też złożoną mapę pamięci postkomunistycznej Europy cechuje rozbieżność kierunków ewolucji. Uzupełnieniem analizy jest wskazanie warunków oraz potencjalnych społecznych, politycznych i międzynarodowych przesłanek procesu zapominania komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej.

Mikrokosmos pamięci o komunizmie – między traumą, dziedzictwem a nostalgią

Pamięć o komunizmie w krajach postkomunistycznych stanowi jedno z kluczowych pól refleksji nad tożsamością zbiorową, polityką historyczną i procesami transformacji ustrojowej. Choć wspólne doświadczenie życia w systemie opresji, cenzury i podporządkowania Związkowi Radzieckiemu wydaje się łączyć społeczeństwa Europy Środkowej i Wschodniej, to jednak sposoby zapamiętywania i interpretowania tego okresu są niezwykle zróżnicowane: wielogłosowe, emocjonalne i często sprzeczne. Jak zauważa Aleida Assmann, pamięć zbiorowa nigdy nie jest neutralnym zapisem historii, lecz dynamicznym polem negocjacji, w którym przeszłość reinterpretuje się w świetle aktualnych potrzeb społecznych i politycznych².

W krajach postkomunistycznych szczególnie wyraźnie widać, że pamięć o komunizmie nie przyjmuje jednej dominującej formy. Zależy ona od narodowych doświadczeń, sposobu przejścia do demokracji, a także od współczesnych sporów o tożsamość i legitymację polityczną. Tacy badacze, jak m.in. Marek Ziółkowski, Maria Kobielska, James Mark, Irina Paperno, Michał Kopeček, István Rév czy Katherine Verdery i Gail Kligman, podejmują próby typologizacji tej pamięci, wskazując, że stanowi ona złożony układ współlistniejących narracji o przeszłości³.

2 A. Assmann, *Między historią a pamięcią*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.

3 M. Ziółkowski, *Memory and Forgetting after Communism*, „Polish Sociological Review” 2002, vol. 137, s. 7–24; M. Kobielska, *Polska kultura pamięci w XXI wieku: dominanty. Zbrodnia katyńska, powstanie warszawskie i stan wojenny*, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2016; J. Mark, *The Unfinished Revolution. Making Sense of the Communist Past in Central-Eastern Europe*, Yale University Press, New Haven 2010; I. Paperno, *Stories of the Soviet Experience. Memoirs, Diaries, Dreams*, Cornell University Press, New York 2009; M. Kopeček, *Past in the Making. Historical Revisionism in Central Europe after 1989*, Central

W oparciu o analizy Verdery i Kligmana można wyróżnić pamięć oporu, w której chłopci przedstawiają siebie jako ofiary przymusu, budując wspólnotę skrzywdzonych i dystansując się od zarzutów o kolaborację, oraz pamięć przemilczania, obecną w środowiskach dawnych działaczy czy członków spółdzielni, gdzie temat kolektywizacji bywa wypierany z powodu wstydu, traumy lub strachu. Można również wskazać na pamięć oprawcy – narrację, która próbuje usprawiedliwiać ich rolę. Obok niej znajduje się pamięć strategiczna, koncentrująca się na codziennym radzeniu sobie z komunistyczną przeszłością. Mniej popularna, lecz istotna, jawi się pamięć mobilizacji społecznej, pokazująca kolektywizację jako szansę rozwoju dla grup wcześniej wykluczonych, np. kobiet czy społeczności romskiej. Całość uzupełnia pamięć archiwalna, przesiąknięta językiem propagandy, prezentująca kolektywizację jako sukces reżimu. Wszystkie pamięci współistnieją, tworząc złożony obraz przeszłości, w którym nie sposób mówić o jednej uniwersalnej narracji.

Na podstawie publikacji *Retroactive Justice* Réva można wyróżnić kilka rodzajów pamięci, które autor dostrzega w węgierskim społeczeństwie i które ukazują, jak złożone i często sprzeczne są relacje między przeszłością a teraźniejszością. Przede wszystkim widoczna jest pamięć wypartej traumy, odnosząca się do represji stalinowskich czy powstania w 1956 r. Społeczeństwo często unika pełnego rozliczenia z tymi wydarzeniami, wypierając je lub przemilczając, co służy zachowaniu spójnej tożsamości narodowej. Równolegle funkcjonuje pamięć oficjalna, czyli kontrolowana przez państwo narracja historyczna, która ma na celu legitymizację władzy. Przykładem była próba usunięcia Imre Nagya z pamięci zbiorowej przez przywódcę z okresu poprzedniego reżimu Jánosa Kádára. Miało do tego dojść poprzez zgodę na jego polityczny proces i egzekucję, usunięcie zdjęć czy uniemożliwienie symbolicznego upamiętnienia. Pomimo tych prób pamięć symboliczna o Nagyu powróciła. Uwidocznił to m.in. jego uroczysty pochówek w 1989 r., który stał się rytuałem przejścia i symbolicznym końcem komunizmu na Węgrzech. Rév ukazuje także zjawisko pamięci opóźnionej, czyli uznania znaczenia pewnych wydarzeń lub

European University Press, Budapest–New York 2008; I. Rév, *Retroactive Justice. Prehistory of Post-Communism*, Stanford University Press, Stanford 2005; G. Kligman, K. Verdery, *Peasants under Siege. The Collectivization of Romanian Agriculture, 1949–1962*, Princeton University Press, Princeton 2011.

postaci dopiero po latach – często po śmierci zainteresowanych. Wskazuje również na pamięć paradoksalną, która ujawnia się w sprzecznych i nieoczekiwanych wydarzeniach, takich jak współpraca tajnych służb z opozycją w czasie transformacji ustrojowej. Tego typu pamięć burzy czarno-białe narracje i pokazuje złożoność procesów historycznych. W przywołanej publikacji analizowana jest wreszcie pamięć obciążona, czyli pamięć sprawców, jak w przypadku Kádára, który nie potrafił się uwolnić od wspomnienia o Nagyu. Całość dopełnia pamięć niespójna, ukazująca, że społeczeństwo nie tworzy jednej wspólnej narracji, lecz wiele równoległych, często sprzecznych wersji historii.

Kilka rodzajów pamięci i sposobów reinterpretowania przeszłości w Europie Środkowej i Wschodniej po 1989 r. można wyróżnić z pomocą *Past in the Making* Kopečka. Po pierwsze, istnieje pamięć krytyczna, która opiera się na rewizji historii w oparciu o nowe dowody i zmieniające się wartości społeczne. Ten typ ma na celu lepsze zrozumienie przeszłości i jej wpływu na teraźniejszość, bez negowania rzeczywistych wydarzeń. Kopeček odróżnia ją od pamięci negacjonistycznej (rewizjonizmu historycznego w negatywnym sensie), której celem jest fałszowanie faktów i zaprzeczanie wydarzeniom historycznym (czego najbardziej jaskrawym przykładem jest negowanie Holokaustu) czy manipulowanie historią dla celów politycznych. Trzecim typem jest pamięć instrumentalizowana politycznie, czyli reinterpretacje historii wykorzystywane przez elity postkomunistyczne do kształtowania nowych tożsamości narodowych i legitymizacji władzy. Kolejny to pamięć symboliczna i mitotwórcza, gdzie przeszłość jest rekonstruowana w formie mitów założycielskich nowych państw i społeczności, jak miało to miejsce np. na Słowacji w latach dziewięćdziesiątych czy w innych krajach regionu. Można wreszcie wskazać na pamięć konfliktową i niespójną, która wynika z istnienia wielu sprzecznych narracji w jednym społeczeństwie.

Marek Ziółkowski wyróżnia kilka typów pamięci o komunizmie, które można traktować jako podstawowe modele rozliczania się z przeszłością. Pierwszym z nich jest pamięć krytyczno-rozliczeniowa, charakterystyczna dla krajów, w których transformacja ustrojowa była wspierana przez silne ruchy opozycyjne, jak Polska, Czechosłowacja czy Węgry. W tym ujęciu komunizm postrzegany jest jako system totalitarny, narzucony z zewnątrz i pozbawiony legitymacji, a jego analiza koncentruje się na dokumentowaniu zbrodni, represji i domaganiu się lustracji oraz dekomunizacji.

Obok niej funkcjonują jednak pamięci odmienne – nostalgiczna, wybierająca, pluralistyczna czy milcząca – które ukazują złożoność społecznego doświadczenia komunizmu oraz różne strategie jego oswajania⁴. Ten wielość pamięci, jak zauważa Mark, staje się dziś nie tylko przedmiotem badań, ale i narzędziem polityki – elementem walki o symboliczny kształt przeszłości i o to, komu przysługuje prawo do jej interpretowania⁵.

W niniejszym tekście zaproponowano uproszczony, lecz zarazem wielowarstwowy i analitycznie użyteczny podział pamięci zbiorowej o przeszłości komunistycznej na trzy kategorie: pamięć pozytywną, negatywną oraz neutralną. Choć klasyfikacja ta może się wydawać redukcjonistyczna wobec złożoności procesów pamięciowych, które zachodzą w Europie Środkowej i Wschodniej po 1989 r., jej siłą jest możliwość uchwycenia dominujących nastrojów społecznych, praktyk upamiętniania oraz form reprezentacji przeszłości w przestrzeni publicznej. Podział ten opiera się na obserwacji sposobów przejawiania się pamięci o czasach komunizmu w krajobrazie miejskim: w pomnikach, muzeach, tablicach pamiątkowych, nazwach ulic, instytucjach edukacyjnych oraz innych przestrzeniach publicznych.

Przykładem, który dobrze ilustruje funkcjonowanie tego modelu, jest Lipsk – miasto położone we wschodnich Niemczech, na terenie byłej NRD. Może być on postrzegany jako mikrokosmos europejskiej pamięci o komunizmie – przestrzeń, w której krzyżują się różne narracje i postawy wobec przeszłości: lokalne i transnarodowe, krytyczne i afirmatywne, heroiczne i ambiwalentne. Z jednej strony miasto to stało się symbolem pokojowej rewolucji z 1989 r., co nadaje mu status miejsca pamięci pozytywnej – utożsamianej z demokratyczną zmianą, odwagą obywatelską i pokojowym oporem wobec systemu opresji. W tym sensie przestrzeń miejska wzmacnia narrację sukcesu, nadziei i wspólnotowej sprawczości. Jednocześnie jednak obecne są w tej przestrzeni elementy pamięci negatywnej, związanej z doświadczeniem życia w państwie totalitarnym, inwigilacją, ograniczeniem wolności i represjami. Przejawia się to w ekspozycjach muzealnych (np. poświęconych działalności Stasi) oraz w dyskursie politycznym i edukacyjnym, który podkreśla ciemne strony reżimu komunistycznego. Pamięć neutralna odnosi się z kolei do tych aspektów przeszłości, które

4 M. Ziółkowski, *Memory...*, s. 7–24.

5 J. Mark, *The Unfinished...*, s. XXVII.

przedstawiane są bez wyraźnej oceny moralnej – jako element codziennego życia, rutyny, architektury czy infrastruktury miejskiej, która przetrwała systemową transformację. Tego rodzaju pamięć pozwala na dystansowanie się od ideologicznego wymiaru przeszłości i skupienie się na jej funkcjonalnym, a często także estetycznym wymiarze.

Pamięć negatywna koncentruje się na przemocy systemu, łamaniu praw człowieka, cenzurze i opresji. W Lipsku uosabia ją muzeum Runde Ecke, mieszczące się w dawnej siedzibie Stasi. Wystawa stała dokumentuje skalę inwigilacji i represji, ale też przypomina o odwadze obywateli, którzy protestowali przeciw reżimowi. W tym ujęciu komunizm jawi się jako system opresyjny, a pamięć o nim – jako ostrzeżenie. Ta narracja jest szczególnie obecna w dyskursach antykomunistycznych i konserwatywnych w całym regionie. Pamięć neutralna skupia się na materialnym dziedzictwie epoki: urbanistyce, infrastrukturze, architekturze socjalistycznej. Elementy takie jak osiedla z wielkiej płyty czy socrealistyczne budynki publiczne traktowane są nie jako obiekty ideologiczne, ale świadectwa historycznych procesów modernizacyjnych. Tego rodzaju pamięć nie wartościuje przeszłości moralnie, lecz analizuje ją interdyscyplinarnie, jako część historii społecznej i miejskiej. Pamięć pozytywna (często nosząca cechy tzw. *ostalgie*) odnosi się do codziennego życia w NRD: kultury, języka, przedmiotów użytkowych, rytuałów społecznych. Muzeum N'Ostalgie w Lipsku dokumentuje tę sferę, ukazując świat zwykłych ludzi z perspektywy wspomnień, sentymentu i dystansu. Nie chodzi tu o rehabilitację systemu, lecz o uznanie społecznego dziedzictwa: stabilizacji, awansu społecznego, dostępu do edukacji czy opieki zdrowotnej. Model ten, choć uproszczony, pozwala zrozumieć, jak różne strategie upamiętniania komunizmu współistnieją i przenikają się w przestrzeniach miejskich Europy Środkowej i Wschodniej.

Choć pamięć o komunizmie ma wiele elementów wspólnych, takich jak opowieści o represjach, inwigilacji, oporze obywatelskim czy specyfice życia codziennego w systemie niedoborów i kontroli, a Lipsk może służyć jako przykład miejsc upamiętniających tamte czasy, warto podkreślić, że różni się ona w zależności od kontekstu narodowego i historycznego. James Mark pisze w zakończeniu książki *The Unfinished Revolution*, że społeczeństwa postkomunistyczne były głęboko podzielone w kwestii rozliczania się z przeszłością. Różne grupy, mające odmienne doświadczenia oraz różne wizje transformacji i oczekiwania wobec przyszłości, spierały się na temat

tego, które narracje są autentyczne, a które zmanipulowane. Radykalni antykomuniści uważali, że transformacja z 1989 r. była zdradą, ponieważ komuniści nie zostali całkowicie usunięci z życia publicznego. Dążyli oni do kontynuowania ich zdaniem niedokończonej rewolucji, często odwołując się do heroicznych narracji walki i cierpienia, aby w ten sposób budować swoją legitymizację. Umiarkowani, liberalni antykomuniści widzieli z kolei w roku 1989 zwycięstwo negocjacji i kompromisu, a nie jedynie rewolucji. Skupiali się na budowie wspólnej, jednolitej pamięci narodowej, traktowanej jako fundament demokratycznej tożsamości. Trzecia grupa tego dyskursu to dawni komuniści, którzy przedstawiali siebie jako reformatorów lub obrońców interesu narodowego w trudnych warunkach. W swoich narracjach odwoływali się do oporu wobec faszyzmu i stalinizmu. Pomimo tych różnic wszystkie grupy konstruowały swoją tożsamość w oparciu o opowieści biograficzne i działania symboliczne, starając się nadać im wiarygodność za pomocą archiwów, miejsc pamięci czy świadectw. Miejsca terroru, takie jak masowe groby czy więzienia, wykorzystywane były przez prawicę do potwierdzania zbrodni komunizmu, natomiast archiwa służyły liberałom do kreowania bardziej zniuansowanego obrazu przeszłości. Jednocześnie istniały głosy krytyczne wobec tych praktyk, które wskazywały, że proces budowania pamięci często przypominał autorytarne mechanizmy narzucania narracji, znane z czasów komunistycznych⁶.

Próby rozliczenia się z przeszłością często odzwierciedlały nie tylko rzeczywiste potrzeby społeczne, ale i polityczne strategie. Paradoksalnie samo dążenie do przewyciężenia przeszłości stało się spuścizną systemu, który przez dekady wymuszał publiczne reinterpretacje historii. Te zaś były odmienne nie tylko z powodów społeczno-politycznych, ale także kulturowych i pokoleniowych. Pamięć o komunistycznych czasach, jak mówi Ryszard Ćwirlej w rozmowie z Justyną Tuszyńską i Dariuszem Brzostkiem, jest złożonym zjawiskiem, które przybiera różne formy w zależności od pokolenia i doświadczeń odbiorcy⁷. Z jednej strony to nostalgia, z drugiej – świadomość absurdów. Dla najmłodszego pokolenia jest to rzeczywistość niemal fantastyczna, niezrozumiała bez kontekstu i wyjaśnienia. Pamięć ta funkcjonuje także w kulturze popularnej: powraca w powieściach,

6 Tamże, s. 215–221.

7 Czytanie (o) PRL-u. Z Ryszardem Ćwirlejem rozmawiają Justyna Tuszyńska i Dariusz Brzostek, „Literatura Ludowa” 2021, t. 65, nr 3, s. 81–89.

serialach, tekstach piosenek i dowcipach, przywołując atmosferę tamtego czasu, ale często w sposób ironiczny, przerysowany lub pastiszowy.

W tej zróżnicowanej i wielogłosowej przestrzeni pamięci coraz wyraźniej zaznaczają się trzy podstawowe typy narracji – pamięć negatywna, neutralna i pozytywna – które nie tylko współlistnieją, lecz także wiążą się z określonymi procesami: dekomemoracją, rekomemoracją oraz zapominaniem. Dekomemoracja to proces usuwania lub marginalizowania elementów upamiętniających niechcianą przeszłość⁸. Odnośnie do komunizmu oznacza to przede wszystkim likwidację symboli władzy – pomników, nazw ulic, instytucji – oraz publiczne potępienie reżimu. Dekomemoracja jest szczególnie silnie powiązana z pamięcią negatywną, która przedstawia komunizm jako system opresji, przemocy, uzależnienia od ZSRR i łamania praw człowieka. Usuwaniu symboliki komunistycznej często towarzyszyła narracja o oczyszczaniu z niej przestrzeni publicznej. Pamięć o tym okresie ukształtowała się wokół narracji ofiary, heroizmu opozycji i potrzeby moralnego rozliczenia przeszłości. Takie działania dominowały zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych, gdy przemiana ustrojowa była świeżym doświadczeniem, a nowa tożsamość polityczna opierała się na radykalnym odcięciu od poprzedniego systemu. W kolejnych dekadach coraz silniej zaznaczał się proces rekomemoracji, polegający na ponownym, często bardziej zniuansowanym włączeniu przeszłości do przestrzeni pamięci. Rekomemoracja nie oznacza powrotu do gloryfikacji komunizmu, ale raczej jego reinterpretację i próbę zrozumienia, m.in. z perspektywy codzienności, kultury materialnej czy urbanistyki. W ten sposób dochodzi do utrwalania pamięci neutralnej, która nie ocenia przeszłości jednoznacznie pod względem moralnym, lecz traktuje ją jako istotny element dziedzictwa historycznego i społecznego. Rekomemoracja bywa też nośnikiem pamięci pozytywnej, szczególnie w formie nostalgii czy postenerdowskiej *ostalгии* – sentymentu wobec aspektów życia w komunizmie, które postrzegane były jako stabilne, wspólnotowe czy równościowe. Muzea, wystawy, miejskie spacerzy czy zachowana architektura socjalistyczna stają się narzędziami neutralizowania wcześniejszej negatywnej narracji oraz

8 E. Ochman, *Qui se soucie des vieilles statues et des nomos de rues? La décommunisation de l'espace public en Pologne*, [w:] *Dé-commémoration. Quand le monde déboulonne des statues et renomme des rues*, dir. S. Gensburger, J. Wüstenberg, Fayard, Paris 2023, s. 398–407.

przestrzenią dla refleksji nad bardziej złożonym obrazem epoki. W rezultacie rekomemoracja często prowadzi do hybrydyzacji pamięci, w której współistnieją elementy potępienia, nostalgii i chłodnej analizy. Trzecim procesem, pozostającym raczej w perspektywie przyszłości, jest zapomnianie. Odnosi się ono do stopniowego zanikania pamięci o komunizmie, ale nie poprzez aktywne wymazywanie, lecz poprzez brak przekazu międzypokoleniowego, spadek zainteresowania oraz przesunięcie debaty publicznej na inne tematy. Zapominanie będzie możliwe dopiero wtedy, gdy komunizm przestanie funkcjonować jako żywe doświadczenie i stanie się jedynie historycznym faktem, pozbawionym ładunku emocjonalnego. Nie jest jednak pewne, czy taki stan rzeczy kiedykolwiek nastąpi – pamięć zbiorowa rzadko działa linearnie, a przeszłość często powraca w zmienionej formie, zależnie od bieżących potrzeb politycznych, kulturowych czy tożsamościowych.

Polska – niepełna dekomunizacja i problematyczna rekomemoracja

Dekomemoracja komunizmu, obejmująca działania na rzecz symbolicznego i materialnego odcięcia się od dziedzictwa PRL, stanowiła w Polsce jeden z kluczowych komponentów transformacji ustrojowej. Proces ten obejmował zarówno spontaniczne, jak i zinstytucjonalizowane formy usuwania komunistycznych znaków pamięci: likwidację pomników, zmianę nazw ulic, redefinicję narracji historycznej i symboliki państwowej. Choć z pozoru była to czysta negacja przeszłości, dekomemoracja stanowiła zarazem akt budowania nowej tożsamości – nie tyle zerwania, co zastąpienia jednego systemu pamięci drugim, skupionym na tradycji niepodległościowej i antykomunistycznej⁹.

W tym sensie dekomemoracja nie była neutralna – miała wyraźny polityczny charakter i wpisywała się w zasadniczy spór o kształt pamięci zbiorowej w III Rzeczypospolitej. Równolegle z nią toczyła się debata o dekomunizacji, czyli głębszym, instytucjonalnym rozliczeniu z elitami PRL. Środowiska konserwatywne, ale też ofiary komunistycznych represji, krytkowały rzeczywistość po 1989 r. jako rezultat niedokończonego przełomu, zdominowanego przez kompromis okrągłego stołu i zbyt miękkie

9 S. Gensburger, J. Wüstenberg, *Les multiples figures de la dé-commémoration*, [w:] *Dé-commémoration...*, s. 9.

rozstanie z dawnym systemem. W tym duchu Jadwiga Staniszkis sformułowała pojęcie *postkomunizm*, wskazując na ciągłość elit i instytucji, a nie ich faktyczne przekształcenie¹⁰. Wielu konserwatywnych intelektualistów podzielało ten pogląd, uznając III RP za formę ustrojowego kompromisu, a nie zerwania z przeszłością¹¹.

Przez całe lata dziewięćdziesiąte postulaty pełnej dekomunizacji funkcjonowały jednak na marginesie polityki głównego nurtu. Społeczne poparcie dla symbolicznych aktów oczyszczenia z przeszłości było ograniczone, a kwestie rozliczeń z komunizmem nie znajdowały szerokiego odzewu wśród wyborców. Sytuacja zaczęła się zmieniać dopiero na przełomie wieków. Hasło IV Rzeczypospolitej, sformułowane przez Jarosława Kaczyńskiego w 1998 r., było próbą stworzenia alternatywnej wizji państwa – nowej republiki, uwolnionej od dziedzictwa PRL i kompromisów elit transformacyjnych¹². Władza prawicy w latach 2005–2007 była krótka, więc dopiero po 2015 r. i zwycięstwie Prawa i Sprawiedliwości w wyborach możliwe stało się realne wdrożenie szeroko zakrojonego projektu politycznego, który przynajmniej w warstwie symbolicznej nawiązywał do wcześniejszych idei dekomunizacji. Paradoksalnie jednak retoryka dekomunizacyjna zeszła wówczas na plan dalszy. Dominujące miejsce w agendzie zajęły kwestie społeczne: redystrybucja korzyści transformacji, poprawa sytuacji mieszkańców peryferii, suwerenność narodowa w kontekście integracji europejskiej czy kryzys migracyjny. Nawet głośna kampania wokół tzw. żołnierzy wyklętych miała bardziej charakter pozytywnego upamiętnienia niż rozliczenia z przeszłością¹³. W rezultacie dekomunizacja stała

10 J. Staniszkis, *Postkomunizm*, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2001, s. 5 i n.

11 Zob. R. Legutko, *Esej o duszy polskiej*, Fronda, Kraków 2008, s. 87–96. Por.: A. Zybortowicz, *Paradoksy niewiedzy i ukryci aktorzy*, „Ius et Lex” 2003, nr (2) 1, s. 267–282; Z. Krasnodębski, *Demokracja peryferii*, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2003.

12 Zob. sejmowe wystąpienie Jarosława Kaczyńskiego: 3 kadencja, 12 posiedzenie, 1 dzień (18.02.1998). 1 i 2 punkt porządku dziennego [...]. Poseł Jarosław Kaczyński, „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej” [online, dostęp: 31 VII 2025]: <<https://orka2.sejm.gov.pl/Debata3.nsf/118b9e577f3fceeac125746d0030dofa/6b757ee1c397d320c1257491003e112e>>. Cyt. za: P. T. Kwiatkowski, *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2008, s. 49–50.

13 K. Jaskułowski, P. Majewski, *Polityka pamięci „żołnierzy wyklętych”. Trudne dziedzictwo podziemia antykomunistycznego*, „Kultura i Społeczeństwo” 2024, t. 68, nr 1, s. 37–54.

się pobocznym elementem tego projektu tożsamościowego, tracąc swoją pierwotną funkcję rozliczeniową.

W analizie Agnieszki Mrozik z 2016 r. pamięć o komunizmie została określona mianem protetycznej – niedomkniętej, pełnej napięć i sprzecznych emocji. Komunizm wciąż funkcjonował w debacie publicznej jako system zbrodniczy, obciążający moralnie i historycznie, ale jednocześnie pozbawiony realnych sprawców i rozliczeń¹⁴. Pamięć ta była przekazywana dalej, często zabarwiona wstydem i poczuciem winy, ale też coraz bardziej oderwana od konkretnego – z upływem czasu traciła swoją emocjonalną intensywność. Kluczową rolę w tym procesie odegrała zmiana pokoleniowa. Wraz ze śmiercią takich postaci jak Wojciech Jaruzelski (2014) czy Czesław Kiszczak (2015) symbolicznie zakończyła się epoka, która rozbudzała najwięcej sporów. Tematy związane ze stanem wojennym czy odpowiedzialnością elit PRL przestały być istotne dla młodszych generacji, pozbawionych bezpośredniej pamięci komunizmu. Spór o dekomunizację i dekomemorację, żywy jeszcze w latach dziewięćdziesiątych i pierwszej dekadzie XXI w., stopniowo wygasł.

Dobrze obrazuje ten trend przypadek hasła „koalicja 13 grudnia”, ukułtego przez środowiska prawicowe w 2023 r. na określenie nowego rządu po przejęciu władzy przez dotychczasową opozycję. Odwołanie do daty wprowadzenia stanu wojennego nie wywołało większego społecznego poruszenia, okazując się raczej historycznym anachronizmem niż mobilizującym symbolem. Pokazuje to, że ciężar pamięci o komunizmie przesunął się z centrum debaty publicznej na jej margines – z pola aktywnego sporu do obszaru historii, coraz bardziej analizowanej w sposób chłodny i zdystansowany. Współczesna Polska funkcjonuje w innej rzeczywistości społecznej i politycznej – w świecie nowych wyzwań i napięć. Dekomunizacja i dekomemoracja, choć nie w pełni zrealizowane, przestały być osią sporu politycznego. Pozostają jednak ważnym elementem tożsamości zbiorowej, przypominającym, że przeszłość, nawet jeśli nie jest już przedmiotem bieżącej debaty, nadal kształtuje sposób, w jaki Polacy rozumieją swoją historię i miejsce we współczesnym świecie.

14 A. Mrozik, *Dziadek (nie) był komunistą. Między/transgeneracyjna pamięć o komunizmie w polskich (auto)biografiach rodzinnych po 1989 roku*, „Teksty Drugie” 2016, nr 1, s. 46–67.

Rewizja spojrzenia na okres komunistyczny w Polsce stała się możliwa dopiero wtedy, gdy samą transformację ustrojową zaczęto postrzegać jako przeszłość. Dla pokolenia dorastającego po 1989 r. to właśnie zmiana systemu, a nie PRL, była kluczowym doświadczeniem pokoleniowym, co przesunęło społeczną uwagę z piętnowania komunizmu na analizę skutków transformacji. Rzeczywiście, krytyka PRL zaczęła stopniowo tracić na znaczeniu, a jej miejsce zajęło nowe spojrzenie: nieco bardziej zdystansowane, mniej ideologiczne, często oparte na nostalgii lub ciekawości.

Paradoksalnie to właśnie młodsze pokolenia, pozbawione osobistej pamięci o komunizmie, zaczęły wykazywać rosnące zainteresowanie tym okresem. Rezultatem jest rozwój nurtu popularnonaukowego i literatury wspomnieniowej skupionej nie na polityce, lecz na codzienności PRL. Książki o zakupach, architekturze, czasie wolnym czy motoryzacji¹⁵ odpolityczniają pamięć o komunizmie, rozdzielając go od ideologicznego i represyjnego wymiaru. Publikacje biograficzne z kolei, choć nie dążą do rehabilitacji systemu, często ukazują komunistycznych polityków jako postaci wielowymiarowe, wyłamujące się ze schematu czarno-białej narracji¹⁶.

Przełomem w debacie była wydana w 2014 r. publikacja Andrzeja Ledera *Prześniona rewolucja*, w której autor wskazał, że to brutalne zmiany społeczne lat 1939–1956 doprowadziły do narodzin polskiej klasy średniej. Leder sugerował, że ten awans był społecznie skuteczny, choć pozostaje nieuświadomiony i wyparty. W jego ujęciu PRL, mimo swojej opresyjności, był okresem realnych przeobrażeń, które współczesne społeczeństwo powinno zrozumieć i zaakceptować¹⁷. Teza ta uruchomiła falę publikacji dekonstruujących mity II RP i szlacheckiej Polski, ukazujących przedwojenne nierówności jako tło dla gwałtownej i przemocowej zmiany po 1944 r. Prace takie jak *Chamstwo* Kacpra Pobłockiego¹⁸ czy *Chłopki* Joanny Kuciel-

15 Por. np.: F. Springer, *Źle urodzone. Reportaże o architekturze PRL-u*, Wydawnictwo „Karakter”, Kraków 2022; B. Brzostek, *PRL na widelcu*, Baobab, Warszawa 2010; P. Przyłipiak, *Zakupy w PRL. W kolejce po wszystko*, Muza, Warszawa 2023.

16 Por. J. Chyliński, *Jaki był Bolesław Bierut*, Oficyna Drukarska, Warszawa 1999; K. Naszkowska, *My, dzieci komunistów*, Czerwone i Czarne, Warszawa 2019; P. Kowal, M. Cieślarski, *Jaruzelski. Życie paradoksalne*, Znak, Kraków 2015.

17 A. Leder, *Prześniona rewolucja. Ćwiczenie z logiki historycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2014, s. 7.

18 K. Pobłocki, *Chamstwo*, Wydawnictwo „Czarne”, Wołowiec 2021.

-Frydryszak¹⁹ prezentują historię klas ludowych bez nostalgii, pośrednio uzasadniając potrzebę zmian wprowadzonych przez komunizm.

Równoległe nowe podejście do przeszłości pojawiło się w sferze politycznej – zwłaszcza w aktywności partii Razem, która otwarcie krytykuje transformację ustrojową z lewicowej perspektywy i postuluje oddzielenie idei Marksa od praktyki stalinizmu²⁰. Krytyka przemian z pozycji lewicowych jawi się nie tyle jako próba całościowej rehabilitacji PRL, ile sprzeciw wobec dominującej narracji, która uznaje go wyłącznie za system opresji. Zarówno rewizjonizm intelektualny, jak i nowe inicjatywy polityczne wskazują, że pamięć o komunizmie przechodzi proces przeformułowania – z przestrzeni ideologicznego konfliktu do bardziej zniuansowanej refleksji nad społecznymi skutkami i dziedzictwem tego okresu²¹.

Europa Wschodnia – imperializm, nacjonalizacja i sekurytyzacja pamięci

Dynamika polskich debat o przeszłości komunistycznej nie bez trudu przekłada się na analogiczne doświadczenie państw Europy Wschodniej, mających za sobą odmienną formę podporządkowania wobec Związku Radzieckiego. Sugestywnie przedstawia podobny problem Slavenka Drakulić:

[...] byłe kraje komunistyczne na różne sposoby przeprowadzały tak zwaną dekomunizację. W jednych, zwłaszcza tych ze skłonnościami do nacjonalizmu, historię od pamięci zbiorowej dzieli przepaść. Inne jak dzieci na skakance próbują przeskoczyć okres komunizmu. Jeszcze inne wrzucają przeszłość do wymaglinowanej pralki, by usunąć niepożądane

- 19 J. Kuciel-Frydryszak, *Chłopki. Opowieść o naszych babkach*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2023.
- 20 [200 lat temu w Trewirze urodził się Karol Marks...], „Facebook. Razem” [online], 5 V 2018 [dostęp: 14 VI 2025]: <<https://www.facebook.com/partiarazem/posts/200-lat-temu-w-trewirze-urodzi%C5%82-si%C4%99-karol-marks-instytut-pami%C4%99ci-narodowej-i-wia/1006174972883892/>>.
- 21 Nikołaj Koposow wskazuje jednak, że podobny nurt rewizjonizmu (np. w ujęciu rosyjskich kontynuatorów nurtu historii społecznej) nieuchronnie prowadzi do relatywizacji, a nawet swoistej normalizacji przestępstw epoki Stalina i szerzej – ZSRR. Zob. Н. Копосов, *Память строгого режима. История и политика России*, Новое литературное обозрение, Москва 2011, s. 209–210.

fakty. W niektórych nawet zachęca się do zapomnienia o (nie)odległej przeszłości²².

Symptomatyczne wobec słów chorwackiej pisarki jest zestawienie dynamiki dekomemoracji i rekomemoracji w Rosji, republikach bałtyckich oraz Ukrainie – państwach, których spoiwem było w XX w. doświadczenie ustroju radzieckiego, obierających jednak po 1991 r. różne drogi transformacji.

Rosja

Przypadek rosyjski jest pod wieloma względami wyjątkowy. Odmienność tamtejszych dyskusji o komunizmie warunkował już sam fakt centralnej, spajającej radzieckie imperium roli Moskwy przed 1991 r. Fakt ten utrudniał konstruowanie tożsamości wokół opozycji radziecki–rosyjski²³. Rosyjską debatę historyczną epoki *pierestrojki* zdominowała co prawda krytyka okresu stalinowskiego, jednak nie przerodziła się ona w szerszą rewizję całego radzieckiego doświadczenia państwowego²⁴. Późniejszy proces dekomemoracji komunizmu – zmiana symboliki państwowej, zastępowanie radzieckich nazw miast, ulic czy placów przez ich przedrewolucyjne wersje – miał dość powierzchowny charakter²⁵. Centralne wydarzenie dekomunizacyjne w Rosji lat dziewięćdziesiątych, czyli sąd nad KPZR (zdelegalizowaną po upadku puczu Janajewa), nie zakończył się jednoznacznym potępieniem radzieckich struktur władzy. Wkrótce bowiem partia komunistyczna – już pod nową nazwą – odzyskała wiele ze swojej popularności, zwłaszcza wobec głębokiego kryzysu gospodarczego, który rodził w społeczeństwie nostalgię za niedawną stabilnością warunków życiowych²⁶.

22 S. Drakulić, *Bajki...*, s. 10.

23 Szerzej na ten temat zob.: W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i narodziny Federacji Rosyjskiej*, Arcana, Kraków 2001; K. Gawlikowski, *Dwie drogi odchodzenia od komunizmu: Rosja i Chiny*, [w:] *Rosja-Chiny. Dwa modele transformacji*, red. R. Paradowski, K. Gawlikowski, Wydawnictwo „Adam Marszałek”, Toruń 2001, s. 124–155.

24 Н. Копосов, *Память...*, s. 120–128.

25 Podkreślają to do dzisiaj sami Rosjanie. Zob. В. Касьянов, Л. Самыгина, Ю. Яхтуль, *Переименование российских городов в контексте государственной топонимической и мемориальной политики и его целесообразность в современных условиях*, „Клио” 2025, № 9 (225), s. 153–154.

26 Н. Копосов, *Память...*, s. 132–134.

Moment dekomunizacyjny w Rosji okazał się niezwykle krótki, a jego przerwaniu sprzyjała ewolucja myślenia politycznego elit. Już w momencie rozpadu starych struktur państwowych Boris Jelcyn zadeklarował, że Federacja Rosyjska jest kontynuatorem Związku Radzieckiego²⁷. Ta z pozoru naturalna decyzja pociągnęła za sobą rewizję odniesień do przeszłości, zwłaszcza wobec postawy sąsiadów Rosji. Zachodząca tam nacjonalizacja pamięci bazowała na antykomunizmie oraz przekonaniu, że ZSRR był w istocie rosyjskim projektem imperialnym. W miarę jak nasilała się krytyczna ocena przeszłości ze strony byłych republik radzieckich, w Rosji słabła wola dekomunizacji, wzrastała zaś potrzeba obrony przeszłości – już nie tyle w wymiarze społecznym czy gospodarczym, ile przede wszystkim w imperialnym²⁸.

Rekomemoracja okresu komunistycznego przyjęła się w Rosji nadszybczej szybko. Jej treści nie zdominowała jednak rehabilitacja samej ideologii marksistowsko-leninowskiej, chociaż i takie próby podejmowano na fali społecznego rozczarowania przemianami politycznymi i gospodarczymi lat dziewięćdziesiątych. Część historyków, wspierana przez instytucje państwowe, eksploatowała wątek wdrażanej przez Związek Radziecki idei sprawiedliwości społecznej²⁹. Zasadniczym trzonem polityki historycznej Władimira Putina stała się rehabilitacja rosyjskiej idei imperialnej, której emanacją był ZSRR. Temu podporządkowane były i są działania w obrębie polityki symbolicznej: przywrócenie melodii radzieckiego hymnu w 2001 r., koncentracja polityki historycznej wokół mitu zwycięstwa ZSRR nad nazizmem, w tym celebrowanie święta 9 maja i towarzysząca temu rehabilitacja postaci Józefa Stalina³⁰. Podobny sens miały kroki instytucjonalne: powołanie w 2009 r. komisji do spraw przeciwdziałania fałszowaniu historii na szkodę Rosji czy przyjęcie w 2014 ustawodawstwa penalizującego osoby, które krytykują politykę Związku Radzieckiego podczas drugiej wojny światowej³¹.

27 Tamże, s. 132.

28 Na reaktywny z początku charakter Putinowskiej polityki historycznej wskazuje Aleksei Miller: A. Миллер, *Историческая политика в России: новый поворот*, [w:] *Историческая политика в XXI веке*, red. A. Миллер, М. Липман, Новое литературное обозрение, Москва 2012, s. 321–341.

29 A. Kadykało, *Recepcja postaci Stalina w pamięci kulturowej młodego pokolenia Rosjan*, „Slavia Orientalis” 2015, t. 64, nr 1, s. 96 i n.

30 Пор. Н. Копосов, *Память...*, s. 142–147, 162–168.

31 K. Laskowska, *Rehabilitacja nazizmu jako przestępstwo w kodeksie karnym Federacji Rosyjskiej*, „Ius Novum” 2023, vol. 17, nr 1, s. 1–23.

Równolegle zachodzący wśród rosyjskich elit tzw. przełom konserwatywny – oznaczający połączenie idei imperialnej z obroną tradycyjnych wartości: religii prawosławnej, rodziny i praw rosyjskojęzycznych obywateli innych państw³² – nie zanegował rekomemoracji okresu komunistycznego, a jedynie podkreślił jej selektywność. Negacji leninowskiego dziedzictwa – radykalnych zmian społecznych i obyczajowych oraz idei państwa federalnego – towarzyszy akceptacja bliższego rosyjskiej tradycji konserwatywnego, stalinowskiego modelu zarządzania i samego Stalina jako zwycięzcy nad nazizmem i twórcy radzieckiego supermocarstwa³³. Dobrze ilustrują to rosyjskie działania wobec Ukrainy po 2022 r.: agresji militarnej w duchu obrony *rosyjskiego miru* towarzyszy szermowanie hasłami nazizmu w odniesieniu do przeciwnika i podważanie historycznej odrębności państwa ukraińskiego od Rosji. Taka symboliczna inkorporacja ukraińskiego terytorium odbywa się chociażby poprzez nagminne stosowanie przez Rosjan dawnych radzieckich toponimów wobec ukraińskich miejscowości³⁴.

Z punktu widzenia sąsiadów Rosji neoimperialna postawa Kremla utrudnia ewolucję ich własnych odniesień do okresu komunistycznego. Sелеktywna, wewnętrznie sprzeczna, a przy tym bezdyskusyjna rehabilitacja ZSRR przez Rosję spowalnia dyskusję nad znaczeniem przemian społecznych dokonanych przed 1991 r. w Europie Wschodniej. Totalność rosyjskiego dyskursu historycznego wyzwała postawy obronne, w tym sekurytyzację pamięci, której częścią jest pielęgnowanie wyłącznie negatywnego obrazu radzieckiej przeszłości.

Państwa bałtyckie

To, czego zabrakło w rosyjskiej debacie o przeszłości lat dziewięćdziesiątych, z nawiązką zrealizowane zostało w państwach bałtyckich. Impuls dekomunizacyjny w Litwie, Łotwie czy Estonii okazał się tak silny nie tylko z powodu niechęci ich społeczeństw wobec ideologii marksistowskiej, ale

32 J. Doroszczyk, *Rosyjski konserwatyzm jako narzędzie rosyjskiej polityki ideologicznej w Europie Zachodniej*, „Chorzowskie Studia Polityczne” 2018, nr 15, s. 298–303.

33 A. Dieriabin, *Wybrane aspekty współczesnej rosyjskiej pamięci kulturowej*, „Sensus Historiae” 2023, vol. 2 (51), s. 73–90.

34 M. Homanyuk, I. Ashutosh, *Inscribing Ukraine: The Symbolic Dimensions of Russian Reterritorialization through War*, „Political Geography” 2024, vol. 109: <<https://doi.org/10.1016/j.polgeo.2024.103052>> [dostęp: 27 X 2025].

przede wszystkim dlatego, że stanowiła ona uzasadnienie dla imperialnej dominacji Rosji w regionie. W ten sposób dekomunizacja miała tam dwa wymiary: wewnętrzny, skierowany na usuwanie symboli okresu komunistycznego z przestrzeni publicznej oraz upamiętnianie ofiar tego systemu władzy³⁵, a także zewnętrzny, obliczony na dowiedzenie nielegalnego charakteru aneksji republik przez Związek Radziecki. W prawodawstwie Litwy, Łotwy i Estonii znalazło to odzwierciedlenie w zbiorczym uznaniu lat 1940–1991 za okres okupacji, a tym samym zrównaniu nazistowskiej i radzieckiej władzy nad republikami³⁶. Instytucjonalnym pokłosiem takiej decyzji było utworzenie jednostek muzealnych, które upamiętniają okres okupacji, w Wilnie (1992), Rydze (1993) i Tallinnie (2003, zarządza nią prywatna fundacja)³⁷. Nacjonalizacja historii publicznej i jednoznaczność działań dekomunizacyjnych utrudniły integrowanie się w nowej rzeczywistości politycznej licznych społeczności rosyjskojęzycznych, zwłaszcza w Łotwie i Estonii. Skutkowały też narastającym konfliktem z Federacją Rosyjską na tle oceny przeszłości. Symboliczną emanacją tych wojen o pamięć były zamieszki, do których doszło wiosną 2007 r. w stolicy Estonii po decyzji władz o przeniesieniu pomnika Brązowego Żołnierza z centrum miasta na cmentarz wojskowy³⁸.

Także w republikach bałtyckich jednoznacznie negatywny wymiar pamięci o okresie komunistycznym zaczął jednak ulegać stopniowej transformacji. Podobnie jak w Polsce sprzyjały temu dwa procesy – przystąpienie

35 D. Andrejevs, „*Le premier bolchevik quitte Riga*”. *La dé-commémoration de Lénine en Lettonie (1987–1991)*, [w:] *Dé-commémoration...*, s. 64–71.

36 T. Stryjek, *Wojna po wojnie raz jeszcze. II wojna światowa i powojenne podziemie antysowieckie we współczesnej polityce wobec pamięci i w historiografii Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi i Ukrainy*, [w:] G. Motyka [i in.], *Wojna po wojnie. Antysowieckie podziemie w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1953*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Instytut Studiów Politycznych PAN, Muzeum II Wojny Światowej, Warszawa 2012, s. 423–429. Por. B. Jundo-Kaliszewska, *Dyskursy historyczne państw bałtyckich jako instrument ochrony młodych demokracji po rozpadzie ZSRR*, „*Politeja*” 2023, nr 5 (86), s. 68–69.

37 M. Wojnar, *Obronić „czerwone imperium”. Polityka pamięci Federacji Rosyjskiej wobec państw bałtyckich – wybrane aspekty*, [w:] *Pamięć imperiów w Europie Wschodniej. Teoretyczne konteksty i porównania*, red. A. Nowak, M. Wojnar, Księgarnia Akademicka, Kraków 2015, s. 171–186.

38 Н. Копосов, *Память...*, s. 162–168. Por. A. Kuczyńska-Zonik, „*Oddziedziczenie*” dziełnictwa. *Usuwanie pomników sowieckich w państwach bałtyckich*, „*Politeja*” 2023, nr 5 (86), s. 116–117.

do Unii Europejskiej oraz zmiana generacyjna. Pierwszemu z nich towarzyszyła europeizacja dyskursu wokół historii, w tym włączenie rozważań na temat Holokaustu do debaty publicznej. To z kolei przełożyło się na stopniową rewizję forsowanego dotąd obrazu przeszłości, w myśl którego okupacja radziecka poczyniła Litwinom, Łotyszom czy Estończykom większe szkody niż nazistowska. Europeizacja dyskursu ograniczyła również pole dla rehabilitacji tych antyradzieckich formacji wojskowych, które w okresie drugiej wojny światowej podjęły kolaborację z III Rzeszą³⁹.

Ewolucji pola dyskusyjnego sprzyjała zmiana pokoleniowa. W 2015 r. odmłodzone kierownictwo Muzeum Okupacji w Tallinnie przystąpiło do przebudowy wystawy na temat przeszłości, która miała słaby rezonans wśród młodych Estończyków. Otwarta w 2018 r. nowa ekspozycja spotkała się z dużym zainteresowaniem publiczności. Nie tylko uwypukliła ludobójczy charakter polityki III Rzeszy na obszarze Estonii, ale niuansowała również okres późnoradziecki, ukazując procesy dostosowawcze różnych grup społeczeństwa do egzystencji w warunkach systemu komunistycznego⁴⁰. Podobny efekt miały zabiegi władz Łotwy, które po długich debatach w 2018 r. zdecydowały się odtajnić lokalne archiwa KGB, informujące o osobach zaangażowanych we współpracę z radzieckimi służbami bezpieczeństwa przed 1991 r. Skala ujawnionej sieci agenturalnej, obejmującej również znane postaci życia intelektualnego i kulturalnego, paradoksalnie sprzyjała uznaniu niejednoznaczności późnego okresu radzieckiego⁴¹.

Głębszą refleksję odnośnie do okresu dominacji radzieckiej niewątpliwie utrudnia w republikach bałtyckich polityka Federacji Rosyjskiej. Dokonywane przez nią próby rewizji porządku postzimnowojennego, w tym kolejne konflikty zbrojne z Gruzją i Ukrainą, sprzyjają raczej utrzymaniu jednoznacznie negatywnej percepcji przeszłości niż zgłębianiu jej problematyki. Co więcej, jednoznacznie imperialna narracja rosyjska, która

39 V. Davoliūtė, *The Securitization of Memory and the Practice of Public History in the Baltic States*, [w:] *Defending Memory in Global Politics. Mnemonical In/Security and Crisis*, ed. E. Resende, D. Budrytė, D. Becker, Routledge, London–New York 2025, s. 57–60.

40 H. Pääbo, E. Pettai, *A Museum of Memories: The New „Vabamu” in Tallinn*, „Cultures of History Forum” [online], 27 III 2019 [dostęp: 31 VII 2025]: <<https://www.cultures-of-history.uni-jena.de/exhibitions/a-museum-of-memories-the-new-vabamu-in-tallinn>>.

41 V. Davoliūtė, *The Securitization...*, s. 64.

wyklucza wszelką płynącą z zewnątrz krytykę okresu radzieckiego, wywołuje w społeczeństwach Litwy, Łotwy i Estonii odruchy obronne, czyli swoistą sekurytyzację pamięci⁴². Po 2014 r., zwłaszcza zaś po rosyjskiej agresji na Ukrainę w 2022, w państwach bałtyckich nastąpiła kolejna fala zabiegów dekomemoracyjnych, w ramach której usunięto znaczną liczbę radzieckich pomników z okresu drugiej wojny światowej⁴³.

Ukraina

Dekomunizację w Ukrainie cechuje spóźniona dynamika względem doświadczeń państw nadbałtyckich, chociaż i tu mieści ona w sobie komponenty polityki wewnętrznej i zagranicznej. Rewizja oceny okresu radzieckiego, zapoczątkowana jeszcze w czasie *pierestrojki*, a zatem przed formalnym rozpadem ZSRR, nie znalazła większego odzwierciedlenia w praktyce politycznej lat dziewięćdziesiątych. Debata o potrzebie nacjonalizacji historii Ukrainy i rozliczenia okresu komunistycznego toczyła się głównie w środowiskach naukowych, sporadycznie tylko przenosząc się do sfery publicznej w okresach przedwyborczych⁴⁴. Przyczyną tego stanu rzeczy był m.in. głęboki kryzys transformacyjny, który dotknął gospodarkę i skupił na sobie uwagę społeczną. Wyraźnie widoczny był także rozdźwięk pomiędzy gotowymi na proces dekomunizacji zachodnimi regionami Ukrainy i niechętnym jej uprzemysłowionym wschodem, gdzie silne wpływy zachowywała partia komunistyczna⁴⁵.

Heorhij Kasjanow wskazuje również na inną przyczynę tej początkowej ambiwalencji: brak jednolitej narodowej narracji historycznej, która mogłaby stanowić przeciwwagę dla kanonów radzieckiej historiografii Ukrainy i stać się instrumentem w walce politycznej. Wypracowanie tej koncepcji wymagało czasu i – jak się wydaje – przyspieszyło wobec widocznej

42 Tamże, s. 60–62.

43 M. Kaprāns, *Toppling Monuments: How Russia's War against Ukraine Has Changed Latvia's Memory Politics*, „Cultures of History Forum” [online], 29 XI 2022 [dostęp: 31 VII 2025]: <<https://www.cultures-of-history.uni-jena.de/latvia/toppling-monuments-how-russias-war-against-ukraine-has-changed-latvias-memory-politics>>. Por. A. Kuczyńska-Zonik, „Oddziedziczenie”..., s. 118.

44 Г. Касьянов, „Націоналізація” історії в Україні, [w:] *Історическая політика...*, s. 223–225.

45 K. Jędraszczyk, *Trzydzieści lat dekomunizacji na Ukrainie*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2021, nr 19, z. 2, s. 131–132.

ingerencji Rosji w ukraińskie życie polityczne. Właściwa dekomunizacja rozpoczęła się po objęciu urzędu prezydenta przez Wiktora Juszczenkę i wiązała się ze stworzeniem Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej w 2006 r. oraz równoległym uznaniem Wielkiego Głodu za ludobójstwo na narodzie ukraińskim⁴⁶.

W przypadku Ukrainy można wyraźnie dostrzec wpływ relacji z Rosją na dynamikę procesu dekomunizacji. Ten ostatni przyspieszył wyraźnie wobec kolejnych aktów ingerencji politycznej, a następnie agresji militarnej Federacji Rosyjskiej. Symboliczne okazały się zarówno proces żywiołowego demontażu pomników Lenina na przełomie lat 2013/2014, w następstwie wydarzeń tzw. Euromajdanu, aneksji Krymu przez Rosję i równoległego wybuchu walk na Donbasie⁴⁷, jak i późniejszy pakiet ustaw dekomunizacyjnych z 2015 r., obliczonych na przeciwdziałanie nostalgicznym postawom wobec radzieckiej przeszłości⁴⁸. Ukraina podjęła zatem świadomy wysiłek dekomunizacyjny o wiele później niż republiki bałtyckie, ale jego dynamika w podobny sposób wiąże się z poczuciem zagrożenia ze strony neo-imperialnych ambicji Rosji.

Zapominanie komunizmu – czy jest w ogóle możliwe?

Jednym z kluczowych pytań dotyczących transformacji pamięci o komunistycznej przeszłości jest to, czy możliwe jest jej zapomnienie, nieoznaczające jednocześnie wyparcia czy zaprzeczenia. Aleida Assmann zauważa, że z każdą zmianą generacyjną przesuwają się horyzonty pamięci, zaś „postawy niegdyś decydujące i reprezentatywne stopniowo przesuwają się z centrum na peryferia”⁴⁹. Aleksiej Miller twierdzi z kolei, że „zapominanie jest nieodłączną cechą procesu przemian pamięci o przeszłości”. Wskazując na trzy

46 Tamże, s. 225–231. Por. R. Czachor, *Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej – pozycja ustrojowa i główne kierunki działalności w latach 2006–2023*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 62, s. 102–103.

47 J. Rogoża, *Nowa Ukraina – przełom świadomościowy za najwyższą cenę*, Ośrodek Studiów Wschodnich, [Warszawa], 22 II 2023 (Komentarze OSW, 492): <https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/Komentarze%20OSW%20492_2.pdf> [dostęp: 14 VI 2025].

48 K. Jędraszczyk, *Trzydzieści...*, s. 137–141.

49 A. Assmann, *Cztery formy pamięci*, [w:] te same, *Między historią a pamięcią. Antologia*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2021, s. 45–46.

odmienne typy zapominania, dodaje, że tylko wymiar rozumiejący można uznać za ostateczny. W tak zarysowanym przez Millera procesie „uwaga społeczeństwa przestaje ogniskować się na jakimś wydarzeniu lub procesie z przeszłości po okresie intensywnych dyskusji na temat win i odpowiedzialności za traumatyczne przeżycia”⁵⁰.

Przeprowadzona powyżej analiza porównawcza dynamiki dyskusji o przeszłości w Polsce i państwach Europy Wschodniej przeczy gotowości poszczególnych społeczeństw do zapomnienia okresu komunistycznego. Trajektoria toczonych debat wskazuje, że powierzchowny proces dekomemoracji komunizmu uniemożliwia rzetelne dyskusje rekomemoracyjne – nie tyle rehabilitujące, ile problematyzujące przeszłość. Fragmentaryczna i zarazem silnie upolityczniona argumentacja obu stron debaty czyni społeczeństwo niegotowym do zrozumienia i tym samym zapomnienia przeszłości.

Wprowadzony w analizie kontekst sytuacyjny Europy Wschodniej prowadzi do negacji hipotezy o asynchroniczności przemian pamięci o komunizmie. Zestawienie procesów zachodzących w Polsce, Rosji, państwach bałtyckich i Ukrainie dowodzi, że różnica między nimi nie sprowadza się do momentu ewolucji pamięci społecznej, ale do kierunku, w jakim zmierza pamięć poszczególnych wspólnot. Na tę z kolei dominujący wpływ mają okoliczności historyczne – stopień i forma podporządkowania danego narodu polityce ZSRR – oraz związana z tym wrażliwość na rosyjską politykę neoimperialną.

Traumatyzm okoliczności, w jakich ukraińskie społeczeństwo odrzuca obecnie radzieckie dziedzictwo, szczególnie wyraźnie pokazuje trud porównania z doświadczeniami Polaków. Dekomemoracja komunizmu mieści tu w sobie dwa aspekty – wymazywania śladów radzieckiego imperium oraz negowania jego polityki społecznej, która poprzez Wielki Głód odcisnęła tak dramatyczne piętno na Ukraińcach i służyła wzmocnieniu imperium ich kosztem. Z oczywistych względów uniemożliwia to jakiegokolwiek próby rekomemoracji poprzedniego ustroju, czy to na bazie oddzielenia oceny systemu politycznego od postrzegania zmian społecznych, czy nawet poprzez neutralizację symboli komunistycznej codzienności. Trauma konfliktu pobudza Ukraińców do pamiętania i przypominania przeszłości, a nie jej stopniowego zapominania. Porównanie przypadków polskiego i ukraińskiego sugeruje

50 А. Миллер, *Россия: власть и история*, „Pro et Contra” 2009, № 3/4 (46), s. 7–8.

zatem rozbieżność kierunków tej ewolucji – wyznaczaną przez różne doświadczenie historyczne i odmienność form uzależnienia, a nie dyktowany tempem transformacji ustrojowej aktualny etap odniesień do przeszłości.

Z podobnych względów sugerowana przez Aleidę Assmann wymiana pokoleń niekoniecznie sprzyja procesowi zapominania komunizmu. Wydaje się, że efekt generacyjnej zmiany pola dyskusyjnego blokowany jest przez zjawisko ontologicznej niepewności. Zdaniem Aleksandra Astrowa „w momencie gwałtownej zmiany porządku międzynarodowego państwa przedkładają stare, zwyczajowe konflikty ponad nowe, niewypробowane jeszcze modele postępowania”⁵¹. Unaoczniają to ograniczenia debat rekomemoracyjnych w Polsce oraz państwach bałtyckich, w których pomimo znacznego upływu czasu problematyzację przeszłości spowalniają okoliczności międzynarodowe, zwłaszcza polityka Rosji, skłaniająca do ponownego sięgnięcia po praktyki dekomunizacyjne.

W jeszcze większym stopniu problem ten musi dotyczyć walczącej z Rosją Ukrainy, gdzie trauma obecnego konfliktu stanowi przedłużenie represji okresu radzieckiego⁵², co wzmacnia i dodatkowo uzasadnia ukraiński przekaz dekomunizacyjny. Paradoksalnie skutki ontologicznej niepewności w równej mierze dotyczą Rosję, w której niezdecydowanie elit w adaptacji do postzimnowojennego porządku międzynarodowego zaowocowało szybkim powrotem do wcześniejszych klisz myślowych i restytucji idei imperialnej w myśl koncepcji o wyjątkowości i odmienności Rosji od Zachodu. Nie bez znaczenia pozostaje w tym przypadku również zaburzenie samego procesu pokoleniowej wymiany elit, Rosja od ćwierćwiecza pozostaje bowiem pod politycznym wpływem przedstawicieli tej generacji, dla której najważniejszą cezurą życiową i geopolityczną katastrofą był moment rozpadu ZSRR.

Pamięć o komunizmie w Europie Środkowej i Wschodniej pozostaje dynamicznym, często sprzecznym procesem. Z jednej strony funkcjonuje jako

51 A. Астров, *Историческая политика и онтологическая озабоченность малых центральноевропейских государств (на примере Эстонии)*, [w:] *Историческая политика...*, s. 189. Warto dodać, że przekładalność tej nawiązującej do teorii bezpieczeństwa ontologicznego Giddensa koncepcji na sytuację państw bałtyckich neguje cytowana wcześniej Violeta Davoliūtė: V. Davoliūtė, *The Securitization...*, s. 65.

52 Szerzej na ten temat zob.: K. A. Gajda, M. Kuryłowicz, *Enduring Wounds: Exploring the Legacy of Russian Labor Camps and the Strained Ukrainian-Russian Relationship in Post-Soviet Eastern Europe*, [w:] *(Non)Commemoration of the Heritage in Eastern Europe*, ed. K. A. Gajda, Peter Lang, Berlin [i in.] 2025, s. 79–98.

ostrzeżenie i przestroga – uświadamia skalę represji i koszt braku wolności. Z drugiej bywa przedmiotem mitologizacji, narzędziem politycznego szantażu albo nawet źródłem fałszywego poczucia bezpieczeństwa. Jak pisze Pawło Kazarin: „Żadna forma nostalgii za przeszłością nie ma sensu, jeśli niszczy przyszłość”⁵³. To zdanie doskonale oddaje główną oś napięcia, w jakim funkcjonuje pamięć o komunizmie w regionie – między potrzebą zrozumienia przeszłości a koniecznością budowania przyszłości na nowych fundamentach.

Bibliografia

- Andrejevs D., *„Le premier bolchevik quitte Riga”. La dé-commémoration de Lénine en Lettonie (1987–1991)*, [w:] *Dé-commémoration. Quand le monde déboulonne des statues et renomme des rues*, dir. S. Gensburger, J. Wüstenberg, Fayard, Paris 2023.
- Assmann A., *Cztery formy pamięci*, [w:] A. Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2021.
- Assmann A., *Między historią a pamięcią*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.
- Assmann A., *Między historią a pamięcią. Antologia*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2021.
- Astrov A., *Istoričeskaâ politika i ontologičeskaâ ozabočennost' malyh central'noevropejskih gosudarstv (na primere Èstonii)*, [w:] *Istoričeskaâ politika v XXI veke*, red. A. Miller, M. Lipman, Novoe literaturnoe obozrenie, Moskva 2012.
- Brzostek B., *PRL na widelcu*, Baobab, Warszawa 2010.
- Chyliński J., *Jaki był Bolesław Bierut*, Oficyna Drukarska, Warszawa 1999.
- Czachor R., *Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej – pozycja ustrojowa i główne kierunki działalności w latach 2006–2023*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 62.
- Czytanie (o) PRL-u. Z Ryszardem Ćwirlejem rozmawiają Justyna Tuszyńska i Dariusz Brzostek, „Literatura Ludowa” 2021, t. 65, nr 3.
- Davoliūtė V., *The Securitization of Memory and the Practice of Public History in the Baltic States*, [w:] *Defending Memory in Global Politics. Mnemonical In/Security and Crisis*, ed. E. Resende, D. Budrytė, D. Becker, Routledge, London–New York 2025.
- Dé-commémoration. Quand le monde déboulonne des statues et renomme des rues*, dir. S. Gensburger, J. Wüstenberg, Fayard, Paris 2023.
- Defending Memory in Global Politics. Mnemonical In/Security and Crisis*, ed. E. Resende, D. Budrytė, D. Becker, Routledge, London–New York 2025.
- 53 P. Kazarin, *Dziki Zachód Europy Wschodniej. Ucieczka z imperium: jak to się robi po ukraińsku*, przeł. A. Ursulenko, Kolegium Europy Wschodniej, Wrocław 2025, s. 148.

- Dieriabin A., *Wybrane aspekty współczesnej rosyjskiej pamięci kulturowej*, „Sensus Historiae” 2023, vol. 2 (51).
- Doroszczyk J., *Rosyjski konserwatyzm jako narzędzie rosyjskiej polityki ideologicznej w Europie Zachodniej*, „Chorzowskie Studia Polityczne” 2018, nr 15.
- Drakulić S., *Bajki o komunizmie*, Wydawnictwo KEW, Wrocław 2025.
- [[Dwieście] 200 lat temu w Trewirze urodził się Karol Marks...], „Facebook. Razem” [online], 5 v 2018 [dostęp: 14 VI 2025]: <<https://www.facebook.com/partiarazem/posts/200-lat-temu-w-trewirze-urodzi%C5%82-si%C4%99-karol-marks-instytut-pami%C4%99ci-narodowej-i-wia/1006174972883892/>>.
- Gajda K. A., Kuryłowicz M., *Enduring Wounds: Exploring the Legacy of Russian Labor Camps and the Strained Ukrainian-Russian Relationship in Post-Soviet Eastern Europe*, [w:] (Non)Commemoration of the Heritage in Eastern Europe, ed. K. A. Gajda, Peter Lang, Berlin–Bruxelles–Chennai–Lausanne–New York–Oxford 2025.
- Gawlikowski K., *Dwie drogi odchodzenia od komunizmu: Rosja i Chiny*, [w:] Rosja–Chiny. Dwa modele transformacji, red. R. Paradowski, K. Gawlikowski, Wydawnictwo „Adam Marszałek”, Toruń 2001.
- Gensburger S., Wüstenberg J., *Les multiples figures de la dé-commémoration*, [w:] Dé-commémoration. Quand le monde déboulonne des statues et renomme des rues, dir. S. Gensburger, J. Wüstenberg, Fayard, Paris 2023.
- Homanyuk M., Ashutosh I., *Inscribing Ukraine: The Symbolic Dimensions of Russian Reterritorialization through War*, „Political Geography” 2024, vol. 109: <<https://doi.org/10.1016/j.polgeo.2024.103052>> [dostęp: 27 X 2025].
- Istoričeskā politika v XXI veke*, red. A. Miller, M. Lipman, Novoe literaturnoe obozrenie, Moskva 2012.
- Jaskułowski K., Majewski P., *Polityka pamięci „żołnierzy wyklętych”. Trudne dziedzictwo podziemia antykomunistycznego*, „Kultura i Społeczeństwo” 2024, t. 68, nr 1.
- Jędraszczyk K., *Trzydzieści lat dekomunizacji na Ukrainie*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2021, nr 19, z. 2.
- Jundo-Kaliszewska B., *Dyskursy historyczne państw bałtyckich jako instrument ochrony młodych demokracji po rozpadzie ZSRR*, „Politeja” 2023, nr 5 (86).
- Kadykało A., *Recepcja postaci Stalina w pamięci kulturowej młodego pokolenia Rosjan*, „Slavia Orientalis” 2015, t. 64, nr 1.
- Kaprāns M., *Toppling Monuments: How Russia's War against Ukraine Has Changed Latvia's Memory Politics*, „Cultures of History Forum” [online], 29 XI 2022 [dostęp: 31 VII 2025]: <<https://www.cultures-of-history.uni-jena.de/latvia/toppling-monuments-how-russias-war-against-ukraine-has-changed-latvias-memory-politics>>.
- Kas'ānov G., *„Nacionalizaciā” istorii v Ukraine*, [w:] *Istoričeskā politika v XXI veke*, red. A. Miller, M. Lipman, Novoe literaturnoe obozrenie, Moskva 2012.
- Kas'ānov B., Samygina L., Āhtul' Ū., *Pereimenovanie rossijskich gorodov v kontekste gosudarstvennoj toponimičeskoj i memorial'noj politiki i ego celesoobraznost' v sovremennyh usloviāh*, „Klio” 2025, № 9 (225).

- Kazarin P., *Dziki Zachód Europy Wschodniej. Ucieczka z imperium: jak to się robi po ukraińsku*, przeł. A. Ursulenko, Kolegium Europy Wschodniej, Wrocław 2025.
- Kligman G., Verdery K., *Peasants under Siege. The Collectivization of Romanian Agriculture, 1949–1962*, Princeton University Press, Princeton 2011.
- Kobielska M., *Polska kultura pamięci w XXI wieku: dominanty. Zbrodnia katyńska, powstanie warszawskie i stan wojenny*, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2016.
- Kopeček M., *Past in the Making. Historical Revisionism in Central Europe after 1989*, Central European University Press, Budapest–New York 2008.
- Koposov N., *Pamât' strogoĭ reŭima. Istoriâ i politika Rossii*, Novoe literaturnoe obozrenie, Moskva 2011.
- Kowal P., Cieślarski M., *Jaruzelski. Życie paradoksalne*, Znak, Kraków 2015.
- Krasnodębski Z., *Demokracja peryferii*, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2003.
- Kuciel-Frydryszak J., *Chłopki. Opowieść o naszych babkach*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2023.
- Kuczyńska-Zonik A., „Oddziedziczenie” dziedzictwa. Usuwanie pomników sowieckich w państwach bałtyckich, „Politeja” 2023, nr 5 (86).
- Kwiatkowski P. T., *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2008.
- Laskowska K., *Rehabilitacja nazizmu jako przestępstwo w kodeksie karnym Federacji Rosyjskiej*, „Ius Novum” 2023, vol. 17, nr 1.
- Leder A., *Przeżniona rewolucja. Ćwiczenie z logiki historycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2014.
- Legutko R., *Esej o duszy polskiej*, Fronda, Kraków 2008.
- Marciniak W., *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i narodziny Federacji Rosyjskiej*, Arcana, Kraków 2001.
- Mark J., *The Unfinished Revolution. Making Sense of the Communist Past in Central-Eastern Europe*, Yale University Press, New Haven 2010.
- Miller A., *Istoričeskaâ politika v Rossii: novyy povorot*, [w:] *Istoričeskaâ politika v XXI veke*, red. A. Miller, M. Lipman, Novoe literaturnoe obozrenie, Moskva 2012.
- Miller A., *Rossia: vlast' i istoriâ*, „Pro et Contra” 2009, № 3/4 (46).
- Motyka G., Wnuk R., Stryjek T., Baran A. F., *Wojna po wojnie. Antysowieckie podziemie w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1953*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Instytut Studiów Politycznych PAN, Muzeum II Wojny Światowej, Warszawa 2012.
- Mrozik A., *Dziadek (nie) był komunistą. Między/transgeneracyjna pamięć o komunizmie w polskich (auto)biografiach rodzinnych po 1989 roku*, „Teksty Drugie” 2016, nr 1.
- Naszkowska K., *My, dzieci komunistów*, Czerwone i Czarne, Warszawa 2019.
- (Non)Commemoration of the Heritage in Eastern Europe, ed. K. A. Gajda, Peter Lang, Berlin–Bruxelles–Chennai–Lausanne–New York–Oxford 2025.
- Ochman E., *Qui se soucie des vieilles statues et des nomos de rues? La décommémoration de l'espace public en Pologne*, [w:] *Dé-commémoration. Quand le monde*

- déboulonne des statues et renomme des rues*, dir. S. Gensburger, J. Wüstenberg, Fayard, Paris 2023.
- Pamięć imperiów w Europie Wschodniej. Teoretyczne konteksty i porównania*, red. A. Nowak, M. Wojnar, Księgarnia Akademicka, Kraków 2015.
- Paperno I., *Stories of the Soviet Experience. Memoirs, Diaries, Dreams*, Cornell University Press, New York 2009.
- Pääbo H., Pettai E., *A Museum of Memories: The New „Vabamu” in Tallinn*, „Cultures of History Forum” [online], 27 III 2019 [dostęp: 31 VII 2025]: <<https://www.cultures-of-history.uni-jena.de/exhibitions/a-museum-of-memories-the-new-vabamu-in-tallinn>>.
- Pobłocki K., *Chamstwo*, Wydawnictwo „Czarne”, Wołowiec 2021.
- Przylipiak P., *Zakupy w PRL. W kolejce po wszystko*, Muza, Warszawa 2023.
- Rév I., *Retroactive Justice. Prehistory of Post-Communism*, Stanford University Press, Stanford 2005.
- Rogoża J., *Nowa Ukraina – przełom świadomościowy za najwyższą cenę*, Ośrodek Studiów Wschodnich, [Warszawa], 22 II 2023 (Komentarze OSW, 492): <https://www.oswwaw.pl/sites/default/files/Komentarze%20OSW%20492_2.pdf> [dostęp: 14 VI 2025].
- Rosja–Chiny. *Dwa modele transformacji*, red. R. Paradowski, K. Gawlikowski, Wydawnictwo „Adam Marszałek”, Toruń 2001.
- Springer F., *Żle urodzone. Reportaże o architekturze PRL-u*, Wydawnictwo „Karakter”, Kraków 2022.
- Staniszakis J., *Postkomunizm, Słowo/Obraz Terytoria*, Gdańsk 2001.
- Stryjek T., *Wojna po wojnie raz jeszcze. II wojna światowa i powojenne podziemie antysowieckie we współczesnej polityce wobec pamięci i w historiografii Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi i Ukrainy*, [w:] G. Motyka, R. Wnuk, T. Stryjek, A. F. Baran, *Wojna po wojnie. Antysowieckie podziemie w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1953*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Instytut Studiów Politycznych PAN, Muzeum II Wojny Światowej, Warszawa 2012.
- [Trzecia] 3 kadencja, 12 posiedzenie, 1 dzień (18.02.1998). 1 i 2 punkt porządku dziennego [...]. *Posel Jarosław Kaczyński, „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej”* [online, dostęp: 31 VII 2025]: <<https://orka2.sejm.gov.pl/Debata3.nsf/118b9e577f3fceeac125746d0030dofa/6b757ee1c397d320c1257491003e112e>>.
- Wojnar M., *Obronić „czerwone imperium”. Polityka pamięci Federacji Rosyjskiej wobec państw bałtyckich – wybrane aspekty*, [w:] *Pamięć imperiów w Europie Wschodniej. Teoretyczne konteksty i porównania*, red. A. Nowak, M. Wojnar, Księgarnia Akademicka, Kraków 2015.
- Ziółkowski M., *Memory and Forgetting after Communism*, „Polish Sociological Review” 2002, vol. 137.
- Zybertowicz A., *Paradoksy niewiedzy i ukryci aktorzy*, „Ius et Lex” 2003, nr (2) 1.